

Rozdział drugi

SPOŁECZEŃSTWO KARTAGIŃSKIE  
KLASY RZĄDZĄCE  
MIASTO-PAŃSTWO I NARÓD

Kiedy przystępujemy do badania społeczeństwa kartagińskiego, narzuca nam się pewien zasadniczy fakt: mamy tu do czynienia z miastem-państwem; fakt ten, niewątpliwie bezsporny, nie jest jednak tak banalny, żeby nie zasługiwał na uwagę. *Polis* jest tak bardzo związana z cywilizacją klasyczną, która determinuje środowisko kulturalne, z jakiego pochodzimy, iż uważamy ją za jeden z koniecznych etapów rozwoju ludzkiego — co, naszym zdaniem, jest zupełnie oczywiste. Jest to jednak oryginalna formacja, zrodzona, być może, na mezopotamijskich lub indyjskich równinach, która znalazła na wybrzeżach Morza Śródziemnego — i tylko tam — ludzkie i ekonomiczne warunki konieczne dla swego rozwoju. Mimo wielkich sprzeczności Kartagińczycy należeli do tego samego typu społecznego co Grecy i Rzymianie, ponieważ byli mieszkańcami miasta. Podział pod tym względem nie powstał między światem indoeuropejskim i światem semickim, ale wewnątrz Azji między Fenicją, z jednej strony, a Egiptem, Izraelem, Iranem, które nie znały wcale organizacji państw-miast, z drugiej strony, oraz Mezopotamią, gdzie miasta sumeryjskie bardzo wcześnie zatraciły swoją oryginalność w ramach królestw semickich. W Europie analogiczna granica dzieli Greków i narody italskie od Celtów, a zwłaszcza od Germanów i Słowian. Socjologowie greccy uświadomili sobie to zasadnicze stwierdzenie: Eratostenes nie wahał się oświadczyć, że ludzie, posiadający tak doskonałą organizację jak Kartagińczycy, nie mogą być uważani za barbarzyńców.<sup>1</sup>

Przyczyny tej zbieżności nie należy upatrywać we wpływie instytucji greckich na Kartaginę, który mógł dać się odczuć w późniejszych czasach, ani w wyprawach wojennych Fenicjan na Helladę, w początkach istnienia Kartaginy. Najprawdopodobniej jest ona wynikiem przede wszystkim